

Joanna Agacka-Indecka

Tajemnica zawodowa adwokata – znaczące rozstrzygnięcie sądów (cz. II)

Palestra 50/9-10(573-574), 66-69

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

WAŻNE DLA PRAKTYKI

Joanna Agacka-Indecka

Tajemnica zawodowa adwokata – znaczące rozstrzygnięcia sądów (część II)

Tajemnica zawodowa adwokata, radcy prawnego, notariusza czy też lekarza i dziennikarza – pozostaje pod ochroną przepisu art. 180 kodeksu postępowania karnego¹ oraz przepisów ustaw oraz zasad etyki regulujących wykonywanie danego zawodu.

W stosunku do adwokata obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej traktowany jest jako odrębna forma gwarancji procesowej w porównaniu do art. 178 pkt 1 k.p.k. zawierającego zakaz dowodowy przesłuchiwanego obrońcy, a nawet adwokata, który w efekcie nie uzyskał statusu obrońcy w sprawie, lecz udzielał pomocy prawnej osobie zatrzymanej na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. Zakaz ten, polegający na pełnym wyłączeniu możliwości dowodzenia faktów, o których wymienione osoby dowiedziały się w określonej przez art. 178 pkt 1 k.p.k. roli procesowej, dotyczy nie tylko ich samych jako źródeł dowodowych, ale także ich notatek, akt czy też ograniczenia zastosowania podsłuchu procesowego.

Odmienne ukształtowanie przepisów odnoszących się do tajemnicy zawodowej, które przewidują możliwość zwolnienia z jej zachowania, statuując tym samym jedynie zakaz dowodowy niepełny (względny), pozostawiało wolę zachowania w dyskrekcji faktów przekazanych w ramach kontaktów zawodowych adwokata z klientem – pozostających poza sferą karną określoną w art. 178 k.p.k. – wyłącznej dyspozycji adwokata. W takiej sytuacji wyrażona przez niego wola złożenia oświadczeń procesowych co do treści uzyskanych przez klienta umożliwia odebranie zeznań bez konieczności podejmowania dalszych czynności przez organ prowadzący postępowanie.

¹Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Dz.U. z 4 sierpnia 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.

Poważny problem rodzi się jednak w chwili, gdy następuje odmowa złożenia zeznań przez podmiot art. 180 § 2 k.p.k. Kodeks postępowania karnego przewiduje, że zwolnienie z tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu może nastąpić jedynie za zgodą prokuratora lub sądu (art. 180 par.1 k.p.k.) , jednakże w stosunku do zawodu adwokata, radcy prawnego , notariusza, lekarza czy dziennikarza tworzy konstrukcję szczególnego uregulowania polegającego na przekazaniu prawa do zwolnienia z tajemnicy na wszystkich etapach procesu jedynie sądowi zaskarżalnym postanowieniem. Sąd winien w tym wypadku wnikliwie ocenić materiał dowodowy i stwierdzić, że zwolnienie z tajemnicy jest niezbędne z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości oraz, że danej okoliczności nie da się ustalić na podstawie innych dowodów. Wówczas zastosowanie ma ochrona sposobu przeprowadzania dowodu określona w art. 181 k.p.k. przewidująca wyłączenie jawności przesłuchania oraz szczególny tryb sporządzania, przechowywania i udostępniania zapisu procesowego tej czynności.

Ustawodawca wprowadzając powyższe regulacje prawne dotyczące tajemnicy zawodowej adwokata nie odniósł się wprost do przepisów zawartych w ustawie zawodowej – w tym do art. 6 ustawy Prawo o adwokaturze z 26 maja 1982 roku².

Brzmienie przepisu art. 6 ustawy Prawo o adwokaturze nie przewiduje wyjątków i nakazuje adwokatowi oraz aplikantowi adwokackiemu (do którego przepis ten stosuje się odpowiednio) zachowanie w tajemnicy wszelkich uzyskanych od klienta informacji w ramach wykonywania zawodu. Takie stanowisko wyraziła także Naczelna Rada Adwokacka w uchwale nr 1/VIII/94 z 18 czerwca 1994 r. wskazując, że przedstawiciele adwokatury obowiązek zachowania poufności informacji zawodowych winni traktować jako wiążący i to niezależnie od stanowiska i woli organów procesowych.

W związku z publikacją zamieszczoną w poprzednim numerze „Palestry”³ omawiającą postanowienie Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy Wydział VIII Karny z 8 czerwca 2005 r., odmawiające zwolnienia z tajemnicy zawodowej niezbędne jest odniesienie się do decyzji Sądu Okręgowego działającego jako sąd odwoławczy na skutek zażalenia Prokuratury Rejonowej konsekwentnie dążącej do przesłuchania adwokata – pełnomocnika pokrzywdzonego na okoliczność wiadomości uzyskanej przez niego w drodze pomocy prawnej udzielanej klientowi w sprawie. Postanowieniem z 19 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, IX Wydział Karny, zmienił decyzję Sądu Rejonowego uwzględniając zażalenie Prokuratora Rejonowego i zwolnił adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej dotyczącej źródła uzyskania informacji potrzebnej w danej sprawie. Sąd uzasadnił swoje stanowisko lakonicznymi twierdzeniami, że z treści posiadanej informacji wynikało wyraźnie, iż adwokat ma wiedzę na temat okoliczności zdarzenia, a do-

² Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz.1058 ze zm.

³ J. Agacka-Indecka, *Tajemnica zawodowa adwokata – znaczące rozstrzygnięcia sądów*, „Palestra” z 2005 r. Nr 7–8, s.121 i n.

bro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sprawca rzeczywisty został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, natomiast pokrzywdzony nie może dozować informacji organom procesowym, lecz z nimi współpracować, jeśli ma być uznany za osobę wiarygodną. W postanowieniu tym występuje więc sprzeczność pomiędzy stwierdzeniem, że adwokat będzie przesłuchiwany na okoliczność źródła, z którego zaczerpnął informację, a z drugiej strony mowa jest o tym, że jest tym źródłem niewątpliwie pokrzywdzony, który „dozuje” informacje dla organów postępowania.

W związku ze stanowiskiem Sądu Okręgowego Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej na posiedzeniu w dniu 6 września 2005 r. podjęło uchwałę apelującą do Prokuratora Prokuratury Rejonowej o odstąpienie od przesłuchania, albowiem – niezależnie od wydanego postanowienia – praktyka uchylania tajemnicy zawodowej może prowadzić do przekreślenia podstawowej więzi między klientem a chroniącym jego prawa adwokatem, która to więź oparta jest na zasadzie wzajemnego zaufania i gwarantowanego prawem oczekiwania poufności przekazanych informacji. Wyłączenie tego uprawnienia, lub nawet jego umniejszenie będzie skutkowało ograniczeniem kontaktów klienta z adwokatem, co może prowadzić do pozbawienia pojęcia świadczenia pomocy prawnej istotnej jego treści. Nie będzie to prowadziło – wbrew oczekiwaniom – do wzbogacenia materiału dowodowego, lecz jedynie do podważenia zasady swobody świadczenia pomocy prawnej. Może też doprowadzić do przełamania zasady wyjątkowości zwolnienia z tajemnicy zawodowej.

Prezydium NRA wyraziło stanowczy sprzeciw wobec naruszaniu tajemnicy zawodowej i – na wypadek przeprowadzenia czynności przesłuchania – wystąpiło o dopuszczenie do udziału w tej czynności także przedstawiciela NRA.

Przesłuchanie takie zostało jednak wyznaczone i przeprowadzone w dniu 16 września 2005 r. z udziałem przedstawiciela NRA (dopuszczonego do udziału w czynności przez Prokuratora prowadzącego postępowanie) oraz dziekana jednej z izb adwokackich – ustanowionego w charakterze pełnomocnika przesłuchiwanego adwokata.

W toku przesłuchania tenże adwokat wskazał, że z uwagi na konieczność traktowania informacji uzyskanych od klienta w ramach udzielanej pomocy prawnej jako w pełni poufnych, nie może złożyć dowodu w postaci zeznania ze względu na okoliczności, o których dowiedział się podczas prowadzenia sprawy.

Taka postawa znalazła swoją odpowiedź w działaniach prokuratorskich. Nie zastosowano kar porządkowych, lecz postanowiono o wyłączeniu materiałów w tym zakresie i prowadzeniu postępowania w kierunku wyjaśnienia czy zaistniało prze-

⁴ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Dz.U. z 2 sierpnia 1997 r. Nr 88, poz. 553.

stępstwo z art. 233 kodeksu karnego⁴, wskazując na wysokie prawdopodobieństwo jego wystąpienia oraz fakt odmowy zeznań.

Opisana sytuacja procesowa pokazuje, iż przed adwokaturą stają nowe wyzwania. Okazało się, że gwarancja o fundamentalnym znaczeniu ustanowiona przecież nie dla wygody adwokatów, lecz dla osób, na rzecz których dokonuje się świadczenie pomocy prawnej, została zachwiana. Obecnie zagrożony jest adwokat – tym, że stanie się podejrzanym czy oskarżonym odmawiając zeznań (co rodzi skutki także w zakresie wykonywania zawodu i odpowiedzialności dyscyplinarnej); zagrożony jest jego klient, albowiem nigdy nie będzie pewien, przekazując informacje, czy w efekcie pozostaną one poufne; zagrożony będzie też wymiar sprawiedliwości poprzez ograniczanie relacji adwokat – klient i ukrywanie informacji, których – niezależnie od podejścia do tajemnicy zawodowej – i tak w efekcie nie dotrą do wiadomości organów ścigania.

Na tle konkretnej sprawy warto podkreślić, że systemy państw demokratycznych na ogół jednoznacznie chronią poufność informacji wymienianych między klientem a adwokatem w ramach stosunków zawodowych. Nie powodują one także konfliktu w wyborze między odpowiedzialnością karną za odmowę zeznań a dyscyplinarną za naruszenie reguł zawodowych (tu: także ustawowych – art. 6 ustawy Prawo o adwokaturze) i czynią to na korzyść osób poszukujących pomocy prawnej. Często nawet nie różnicują pozycji adwokata-obrońcy i adwokata-pełnomocnika zapewniając jednakowo silną ochronę dla obu pozycji zawodowych.

I tak w systemach państw Niemiec, Austrii, Szwajcarii (większości kantonów), Francji, Anglii, Norwegii czy USA tajemnica adwokacka jest traktowana bądź jako obowiązek absolutny bądź zwolnienie z niej pozostawione jest do dyspozycji klienta a nie organów procesowych⁵.

Wydaje się, że system polski wybrał najgorszą z dróg – wybierając przymus tam, gdzie jego skuteczność w przyszłości – po takich jak omawiany przykładach – będzie żadna.

⁵ Por. Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Zakamycze 2005, s. 212 i n.